Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 204115

Cena pojedyńczego egzemplarza 15 groszy.

DRWĘCA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Nasz Przyjaciel“ i „Rolnik“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodniowo we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,35 zł z doręczeniem 1,50 zł miesięcznie. Kwartalnie wynosi 4,00 zł, z doręczeniem 4,50 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 10 gr, na stronie 3-łamowej 30 gr, w tekscie na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

Rok VII. Nowemiasto-Pomorze, Wtorek, dnia 4 stycznia 1927. Nr. 2

Armja litewska.

Litwa posiadająca niespełna dwa miljony mieszkańców, rozporządza stosunkowo dużą siłę zbrojną, na którą przeznacza 1/5 swego budżetu. Na podstawie ustawy z 2. G. 1922, rozszerzonej w roku 1925, obowiązuje na Litwie od 20 do 45 roku życia powszechna służba wojskowa. Żołnierz w piechocie służy 1½ roku, w innych rodzajach broni — lat 2, Czas rezerwy wynosi 5 — 5½ lat. Wszyscy żołnierze wyszkoleni oraz z byłymi żołnierzami dawnej armji rosyjskiej tworzą od 27 do 35 roku życia, t. zw. rezerwę II. Pospolite ruszenie składa się z 10 starych roczników i dzieli się na 2 powołania.

Na stopie pokojowej liczy armja litewska 1.300 oficerów i 20.000 żołnierzy. Corocznie, jak dotychczas, zgłaszało się do 13 000 rekrutów, tak że przeszkolono w armji litewskiej około 85.000 ludzi. Do liczby tej należy dodać byłych żołnierzy armji rosyjskiej, tak że ogólna liczba wyszkolonych wojskowo wynosi według optymistycznych informacyj litewskich i niemieckich około 200.000 (?). Jednak broni i ekwipunku wojskowego posiada Litwa tylko dla 100.000 żołnierzy.

Artylerja posiada podobno tylko 52 dział lekkich i 13 ciężkich, karabinów maszynowych lekkich — 600 i ciężkich 350. W Anglji zakupiono 44 samolotów i 32 samochodów pancernych.

Odrębną organizacją o charakterze wojskowym są strzelcy-ochotnicy (szaulisi), podporządkowani ministrowi wojny w liczbie około 12.000. Do organizacji tej należy młodzież od 17—20 roku.

Naczelnym wodzem armji jest prezydent republiki litewskiej, który naznacza na czas wojny generalissimusa. Generalissimus ma do pomocy ministerjum wojny i radę wojenną, złożoną z szefa sztabu generalnego i dowódców poszczególnych dywizyj.

W czasie pokojowym dzieli się armja litewska na trzy dywizje, stacjonowane w Kownie, Poniewieżu i Marjampolu. Każda dywizja składa się z trzech pułków piechoty (pułk = 3 bataljony), z jednego pułku artylerji (2 baterje lekkie i 2 ciężkie). Pozatem jest samodzielna brygada konnicy, złożona z dwóch pułków (pułk ma cztery szwadrony jeźdźców i jeden szwadron karabinów maszynowych.) Litwa posiada obecnie jeden pułk saperów, jeden bataljon samochodów pancernych i trzy eskadry lotnicze.

Niemieccy specjaliści wyrażają się o duchu armji litewskiej i dyscyplinie z dużym krytycyzmem. Władze wojskowe skarżą się na agitację komunistyczną w szeregach, zwłaszcza wśród starych roczników. Zaopatrzenie wojskowe (przeważnie z Anglji) jest b. dobre. Najlepszy materjał wojskowy dają członkowie związku „szaulisów“, oni też okazują najwięcej ducha patrjotycznego.

Usiłowano podpalić gmach kuratorjum szkolnego w Wilnie.

Wilno, 29 12. Nieznani sprawcy usiłowali ubiegłej nocy podpalić gmach kuratorjum szkolnego. W dwóch miejscach podłożono od strony ulicy pakuły, oblane naftą i podpalono je. Ogień strawił dwa okna i nie znajdując podatnego gruntu, wygasł. Podpalenie zauważono dopiero rano. Policja polityczna razem z kryminalną prowadzą w tej sprawie dochodzenia.

Ochrona lokatorów.

Warszawa, 31. 12. „Dziennik Ustaw“ ogłasza rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej przedłużające na pół roku postanowienia noweli do ustawy o ochronie lokatorów, według których komorne za mieszkanie 1 pokojowe nie może być co kwartał podwyższane, jak przy mieszkaniach paropokojowych, ale pozostaje bez zmiany.

O stabilizację dla urzędników.

Warszawa, 30. 12. W nr. 127 Dz. Ustaw ogłoszono rozporządzenie Prezydenta Rzplitej, wydane na podstawie pełnomocnictw, o przedłużenie na czas od 31 grudnia, 1927 r. termin ustalenia urzędników i funkcjonarjuszów niższych, przewidzianego w art. 116 ustawy z dn. 17 lutego 1922 r. państwowej służby cywilnej.

Litwa i przeciw Polsce i Rosji i Niemcom.

Gwałtowny atak rosyjski przeciw Litwie.

Warszawa, 28. 12. Z Moskwy donoszą, że w związku z wczorajszem rozstrzelaniem 4-ch komunistów w Kownie, Komintern wydał gwałtowną odezwę do robotników i włościan całego świata, w której twierdzi, że przewrót dnia 17 grudnia na Litwie wywołany został przez Anglję i Polskę, które dążą do stworzenia na zachodniej granicy sowietów jednolitego frontu antysowieckiego. Polska ujawniła swą politykę z chwilą zawarcia sojuszu gwarancyjnego z rządem sowieckim przez były social demokratyczny rząd Litwy. Odezwa zapowiada, że faszystowska Litwa połączy się z faszystowską Polską, a antypolskie wystąpienia Waldemarasa są tylko mydleniem oczu społeczeństwa litewskiego. Odezwa zapowiada w końcu powrót białego terroru w państwach bałtyckich, którego zapowiedzią jest wykonanie wyroku na 4-ch komunistach w Kownie.

Protest Niemiec przeciw rugom w Kłajpedzie.

Warszawa. Donoszą tu z Berlina, że rząd niemiecki złożył ostry protest przeciw niewyjaśnionemu przez rząd litewski wydaleniu jednego z redaktorów niemieckich i innych obywateli niemieckich z Kłajpedy.

Świadczy to o zaostrzeniu się stosunków niemiecko-litewskich. Cała prasa niemiecka omawiając zaszłe fakta, podkreśla sprzeczności, jakie wynikły pomiędzy życzliwemi dla Niemiec oświadczeniami Waldemarasa a praktyką polityczną Kowieńszczyzny.

Gnębienie szkolnictwa polskiego na Litwie.

Kowno, 28. 12. Minister oświaty Bystras oświadczył, że szkoły polskie na Litwie założone za rządów Slezewiciusa pod względem urządzeń nie odpowiadają wymaganiom. Do swoich nowo utworzonych szkół — mówił dalej minister — Polacy wciągają dzieci Rosjan. W tych warunkach szkoły polskie, jako nieodpowiadające wymaganiom, upadną same.

Kowno, 28 12. Organ Smetony i Waldemarasa nacjonalistyczna „Lietuwis“ pisze o obecnym rządzie litewskim, że jest on rządem sanacji moralnej państwa i społeczeństwa litewskiego, które nie dopuści do ponownego zabagnienia stosunków, jakie nastąpiły za rządów chrześcijańskiej demokracji i socjal demokracji.

Koniec zatargu w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Warszawa, 31. 12. Dnia 29-go grudnia w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej odbyła się konferencja, w której wzięli udział przedstawiciele Rady Zjazdu Przemysłowców Górniczych oraz Centralnego Związku Górników. Po dłuższej dyskusji został podpisany protokół, ustalający na miesiąc grudzień 1926 r. i styczeń 1927 r. podwyżkę płac dla robotników dniówkowych o 7,7 proc. i akordowych o 5 procent. Ponieważ jednocześnie w tym samym stosunku wzrosną premje godzinne, przeto faktycznie zarobki wzrosną przeciętnie o 9 proc. dla robotników dniówkowych, a o 6 proc. dla akordowych. Analogiczny protokół podpisali przedstawiciele Rady Zjazdu Przemysłowców Górniczych z przedstawicielami Związku „Praca Polska“. Podpisanie tego protokołu kończy ostatecznie pertraktacje, które trwały od paru tygodni w przemyśle górniczym Zagłębia Dąbrowskiego.

Eksport polskiego węgla do Włoch.

Warszawa, 28. 21. Dnia 28 bm. rozpoczęła się w Bozen polsko-włoska konferencja kolejowa z udziałem przedstawicieli kolejnictwa austrjackiego i czechosłowackiego.

Konferencja zajmować się będzie sprawą ostatecznego uregulowania transportu węgla polskiego do Włoch przez Austrję i Czechosłowację.

Oddział niemiecki przekroczył granicę polską.

Grudziądz, 30. 12. Ze źródeł zupełnie wiarogodnych dowiadujemy się o fakcie jaskrawego naruszenia granicy polskiej przez całkowicie uzbrojoną kompanję niemiecką, która w kilka dni później, po rzekomem naruszeniu granicy niemieckiej przez żołnierzy polskich, wkroczyła na groblę graniczną, znajdującą się na prawym brzegu Wisły pod Korzeniewem. Kompanja niemiecka w pełnem uzbrojeniu przemaszerowała groble przeszło 2 kilometry, mimo, że grobla ta znajduje się na terytorjum państwa polskiego. Równocześnie dowiadujemy się, iż wersje o rzekomem przekroczeniu granicy polskiej przez kilkunastu żołnierzy polskich i udaniu się tychże na teren niemiecki, zostały puszczone w zamiarze denuncjacji przez jednego z Niemców, mieszkających na pograniczu.

Torpeda powietrzna.



Podczas kiedy mówi i pisze się o rozbrojeniu, kiedy obradują nad tą kwestją rozmaite komisje rozbrojeniowe, rządy poszczególnych państw myślą o czemś wręcz przeciwnem: o wprowadzeniu coraz to doskonalszych rodzajów broni. Najnowszą bronią wojenną są hydroplany torpedowce, które posiadają już Stany Zjednoczone. Odtąd więc będzie można torpedować statki wojenne nietylko z okrętu nieprzyjacielskiego, ale i z samolotu.

Wiadomości.

Nowemiasto, dnia 3 stycznia, 1927 r.

Kalendarzyk. 3 stycznia, Poniedziałek, Genowefa, p;
4 stycznia, Wtorek, Benedykt, m,

Wschód słońca g. 7 — 44 m. Zach. słońca g. 15 — 37 m.
Wschód księżyca g. 8 — 50 m. Zach. księżyca g. 17 — 37 m.

Z miasta i powiatu

Podziękowanie.

Nowemiasto. Zwolniony z urzędu licząc przeszło 65 lat — składam niniejszem wszystkim, którzy mi okazywali swą życzliwość i dopomagali mianowicie w trudnych początkach mozolnego urzędowania — serdeczne podziękowanie.

Ustępując nie bez poważnej troski o dalsze losy powiatu, któremu starałem się już poprzednio przysłużyć się w Radze Ludowej i jako delegat przy jeszcze pruskiej landraturze — wyrażam nadzieję i gorące życzenie, by Bóg Dobrotliwy pozwolił powiatowi pod przewodnictwem młodszej, a wypróbowanej już siły, mego następcy — oraz wszystkim mieszkańcom powiatu przetrwać pomyślnie także obecne ogólnie krytyczne czasy, w zbożnej i zgodnej pracy pod łączącem wszystkich hasłem:

Niech żyje
Niepodzielna — Niepodległa — Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska!
Nasze Województwo Pomorskie!
Nasz Powiat Lubawski!

Nowemiasto, w grudniu 1926.

Julian Sas Jaworski, b. starosta.

Zabawa Akademicka w Nowemmieście.

Nowemiasto. Mieliśmy w naszem mieście przez szereg lat niepodległości Ojczyzny różnorodne uroczystości i zabawy, ale o zebraniu akademickim w wieczór sylwestrowy należy powiedzieć: „tego jeszcze u nas nie było.“ A jednak w miarę jak nasz zakład gimnazjalny coraz większem szeregiem młodzieży zaludniać począł wyższe uczelnie nasze, dała się odczuć w łonie tejże i potrzeba pokazania się społeczeństwu, z którego ta młodzież wyszła, zetknięcia się bezpośredniego z niem i zamanifestowania miłą wspólną zabawę swej z niem łączności. Pomysłowi temu i jego urzeczywistnieniu należy szczerze przyklasnąć, wszak takie zetknięcie się młodzieży z społeczeństwem, a mianowicie ze starszymi, może wyjść obopólnie na korzyść. Młodzież pełna kipiącego życia, szlachetnych porywów i pogodnego optymizmu udzielić zdolna z nich dużo i starszym i porwać ich nieraz przyduszonych ciężarem życiowym ku ziemi, do ochoczych, szlachetnych, górnych wzlotów, starsza generacja społeczna natomiast młodzieży użyczyć może dużo z życiowego doświadczenia, rozsądnej rozwagi i poważnego liczenia się z rzeczywistością. Serca nam wzbudzały radością na widok tak znacznego zastępu kwiatu młodzieży naszej, wyszłej z łona miejscowego i okolicznego społeczeństwa, a przysposabiającej się do wzięcia na siebie niezadługo i to na czołowych stanowiskach obowiązku służenia i Ojczyźnie i społeczeństwu.

Bawiono się ochoczo a zarazem z należytym umiarem i dystynkcją, jak na młodzież akademicką przystało, i dlatego uczestnicy wrócili z niej z jaknajlepszemi wrażeniami.

Wszystkim Urzędom Skarbowym Podatków i Opłat Skarbowych na Pomorzu.

Na skutek telegraficznego polecenia Ministerstwa Skarbu z dnia 30 grudnia 1926 — należy dnia 3 stycznia 1927 przystąpić do sprawdzenia świadectw przemysłowych na rok 1927 przedewszystkiem w miastach powiatowych. Prezes Izby wz. (—) Lisowski.

Z Pomorza.

Dodatkowe opodatkowanie spirytusu.

Brodnica. Podaje się do publicznej wiadomości, że w myśl rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 22. 12 1926 zapasy spirytusu i wódek, które w dniu 1-go stycznia 1927 r. znajdować się będą na składzie w prywatnych fabrykach wódek, we wszystkich zakładach hurtownych i detalicznych sprzedażach, dalej — zapasy spirytusu i wódek, które według dokumentów przewozowych wysłane były przed dniem 1 stycznia 1926 r. podlegają dodatkowemu opodatkowaniu.

Wszyscy posiadacze powyżej wymienionych zapasów winni złożyć do dnia 5 stycznia 1927 r. właściwemu Oddziałowi Kontroli Skarbowej zgłoszenie w dwóch egzemplarzach, w których wymienić należy zapasy 1 stycznia 1927 r.

Odbiorcy przesyłek własnych przed dniem 1 stycznia 1927 r. a odebranych po tym terenie, są obowiązani zgłosić je w przeciągu 2 dni po odbiorze.

Urząd Skarbowy Akcyz i Monopolów Państwowych w Brodnicy.

Brodnica, dnia 29. grudnia 1926 r.

Czytelnię otwiera się na nowo.

Z powodu technicznych trudności Czytelnia miejscowa była przez pewien czas zamknięta. Obecnie zostanie na nowo uruchomiona od 1 stycznia — i to w tym samym lokalu. Czytelnicy znajdą w niej mnóstwo najświeższych gazet i czasopism. Poszczególne redakcje przysyłają je, co z uznaniem podnieść należy — bezpłatnie. Nie każdy ma możność abonowania, choćby nawet jednej gazety lub czasopisma, a tem mniej większą ilość. A tu każdy ma możność bezpłatnego korzystania z całego mnóstwa tychże i to w jasno oświetlonym, ogrzanym przestronnym lokalu. Czyż potrzeba dopiero zachęty i nawoływań, czyż każdemu własny interes nie dyktuje konieczności korzystania z tego dobroczynnego urządzenia oświatowo-kulturalnego.

Godziny otwarcia: W dni powszednie od godziny 7—9. Prócz tego w dni targowe od ½12—1. W niedzielę i święta w połud. od ½12—1 oraz po poł. od 4—6.

Miejscowy Komitet T. C. L.

Z Sekretarjatu T. C. L.

Z dniem 23 grudnia rb. objął Sekretarjat Towarzystwa Czytelni Ludowych na Pomorzu p. Stanisław Szulc, w miejsce dotychczasowej sekretarki p. Marji Szmańdziny, która przeszła do redakcji „Przewodnika Katolickiego“ w Poznaniu.

Sekretarjat T. C. L. w Grudziądzu, Lipowa 28., kieruje pracą oświatową na całem Pomorzu, pomagając poszczególnym Komitetom lokalnym do organizowania wykładów, urządzania bibljotek i t. d. To też przy Sekretarjacie istnieje wielka składnica książek, z której mogą Towarzystwa nasze i Komitety T. C. L. zakupywać książki potrzebne do kompletowania bibljotek. Równocześnie wypożyczalnia przeźroczy zaopatrzyła się ostatnio w wielką liczbę nowych serji przeźroczy, tak bardzo pomocnych do urządzania wykładów popularnych.

Każdy przeto pracownik społeczny winien się zainteresować działalnością Sekretarjatu, gdyż obok wyżej wspomnianych, znajdzie tam wiele pomocy do swej pracy w postaci wydawnictw specjalnych oraz urządzeń technicznych.

Strzelił do zająca, a trafił w dziewczynę.

Sierakowice, pow. kartuski. We wtorek 21 b. m. zastrzelona została przez 60 letniego Jana Klawikowskiego z powodu omyłki 16 letnia Walerja Syldatk ze Skrzeszewa pod Sierakowicami. W czasie polowania zauważył Klawikowski w pewnem oddaleniu coś czarnego, które raz podnosiło się, raz pochylało. Klawikowski, sądząc, że to zając, wymierzył i strzelił, gdy w tej chwili ku jego przerażeniu doszedł go przeraźliwy krzyk „Jezus, Marja!“. Wylękniony Klawikowski pobiegł natychmiast na miejsce nieszczęśliwego wypadku i tam zastał już nieżywą, przez niego zastrzeloną 16-letnią Walerję Syldatk. Nieszczęśliwa dziewczyna przechodziła w pobliżu polującego Klawikowskiego po sprawunki gwiazdkowe, ale nie doszła na miejsce, bo niespodzianie spotkała ją śmierć. Klawikowski poluje już od 40-tu lat i nigdy nie wydarzył mu się nieszczęśliwy wypadek, aż dopiero teraz — i to wypadek śmiertelny. Podobno w dniu wypadku panowała mgła.

Z dalszych stron Polski.

Lew zbuntował się przeciw swemu pogromcy.

Warszawa, 28 12. Występujący od 2 dni w cyrku warszawskim z grupą 16 lwów nubijskich pogromca Peterson miał wczoraj wypadek, który zmroził krew w żyłach licznie zebranej na widowisku publiczności.

W jednej ze scen, gdy Peterson, przygniatany przez lwicę znajduje się w pozycji leżącej — zbuntował się lew. Rzucił się ku pogromcy. Pozycja Petersona nie pozwalała mu sięgnąć po rewolwer, to też bronił się tylko ręką. Szczęściem lew ograniczył się na tym jednym ataku.

Peterson z poszarpaną dłonią doprowadził popisy do końca i oświadczył nawet, że ciągu swych przedstawień nie przerwie, lewą ręką bowiem włada równie dobrze, jak prawą.

Wyrok śmierci przez powieszenie za usiłowanie zabójstwa policjanta.

Lwów, 29. 12. Dziś o godz. 10 45 został ogłoszony wyrok sądu doraźnego, skazujący Stanisława Konia za usiłowane morderstwo, popełnione na starszym posterunkowym Policji Państwowej Moczarskim na karę śmierci przez powieszenie. Wyrok miał być wykonany o godz. 12,45. Na prośbę obrońcy oskarżonego odroczono wykonanie egzekucji jeszcze na godzinę. Wyrok został wykonany o godz. 13,35.

Nowelizacja ustawy emerytalnej.

Specjalna komisja międzyministerjalna opracowuje obecnie projekt nowelizacji ustawy emerytalnej dla pracowników państwowych.

Według tego projektu po 5 latach służby państwowej zaliczać się będzie 50 proc. zakwalifikowanej pracy zawodowej, po 10 latach 75 proc., a po 15 latach 100 pro. zakwalifikowanej pracy zawodowej.

Nowela do ustawy emerytalnej będzie ogłoszona w drodze dekretu Prezydenta Rzplitej.

Niema zwłoki dla spłaty przedwojennych długów hipotecznych.

Warszawa, 27. 12. Po przedłużeniu moratorjum na przedwojenne długi wekslowe o dalsze 6 miesięcy, toczyły się następnie, jak wiadomo, pertraktacje pomiędzy poszczególnemi ministerstwami w sprawie przedłużenia również moratorjum na długi hipoteczne.

Ostatecznie wobec zdecydowanego stanowiska ministerstwa skarbu, ustalono, iż moratorjum w sprawie długów hipotecznych, przedłużone nie będzie. W ten sposób z dniem 1 stycznia 1927 roku płatne są przedwojenne długi hipoteczne, wedle ustawy waloryzacyjnej, t. zw. lex Zoll.

Uchylenie dekretu prasowego.

Warszawa, 31. 12. „Dziennik Ustaw“ z dnia 30 ub. ogłasza uchwaloną w dniu 15 grudnia przez izby ustawodawcze ustawę o uchyleniu dekretu prasowego. Ustawa wchodzi w życie 1 stycznia i w dniu tym też dekret prasowy traci moc obowiązującą. Ustawę podpisał Prezydent Rzeczypospolitej, prezes Rady Ministrów i wszyscy ministrowie.

J. GORLIC. 2

NARZECZONA Z „TITANIKA“.

ORYGINALNA POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

(Ciąg dalszy).

— A więc jeszcze są dobrzy ludzie na świecie — szepnęła dziewczyna — ludzie, którzy czasem myślą o biedzie i niedoli bliźnich!

— Z pani dzielna dziewczyna — panno Łaska — przerwał jej kupiec. — Wcalebym się nie dziwił, gdybym się kiedy dowiedział, że na panią niespodziewanie spadło wielkie szczęście. Niech pani nie patrzy na mnie takim dziwnem wzrokiem. Człowiek strzela, Pan Bóg kule nosi, powiada przysłowie. Czy człowiek może wiedzieć, co jutro go spotka? Już niejedna dziewczyna w ciągu jednej nocy stała się bogatą. Tylko — trzeba być rozsądną, rozsądną!

Piękna dziewczyna spojrzała pytająco na mówiącego. Nie mogła zrozumieć, co on właściwie chciał powiedzieć. Opanowało ją jednak ogromne wzruszenie, nad którem w końcu nie zdołała zapanować i wybuchła płaczem.

— Na Boga! — zawołał Grabski — pani płacze? Jeszcze się pani nie uspokoiła po śmierci matki? Na śmierć nie ma lekarstwa, proszę pani, z tem się trzeba pogodzić. Przecież pani jest młoda, życie całe przed panią otwarte, trzeba tylko mieć nadzieję...

— Nadzieję? — odparła głosem, stłumionym przez łzy. — Ach, panie Grabski, czego taka sierota, jak ja, może, się jeszcze w życiu spodziewać? Gdy matuchna jeszcze żyła, wówczas nawet, gdy przez cały rok leżała na łożu boleści, cieszyłam się stale nadzieją, że bodaj tej jedynej istoty, jaką miałam na ziemi, Pan Bóg mi nie zabierze. Dla tej nadziei pracowałam od świtu do późnej nocy. Jakże byłam wówczas szczęśliwą, gdy, oddawszy panu roboty w sobotę, mogłam dla matuchny kupić butelkę dobrego wina, albo coś innego, czemby się mamusia pokrzepiła. Dzisiaj jednak, kiedy matuchna już od dawna w grobie, na świecie samam jedna, jak ta wierzba w polu. Czasem przychodzi mi nawet na myśl pytanie: I poco ja się tak męczę? Coż za cel mam w tem życiu? — Proszę mi wybaczyć, że pana zajęłam swojemi sprawami. Boleść mnie przemogła. Ale to już przeszło...

— Czas leczy wszystkie rany — odpowiedział Grabski z namaszczeniem, nasadzając okulary na sam czubek nosa. — Ale wracając do interesu... mam do pani prośbę. Czy pani nie zechciałaby mi wyświadczyć wielkiej usługi? Uwolniłaby pani mnie od wielkiego kłopotu, na który Bogiem, a prawdą, sama pani mnie naraziła.

— Jeżeli będę mogła chętnie panu usłużę.

— Człowiek, który zamówił te chusteczki ciągnął Grabski — musi je otrzymać dziś jeszcze, dziś wieczór. Mam wrażenie, że chce jutro wczas rano wyjechać z Warszawy. A ja — jak pani widzi — nie mam ma przez kogo odesłać tych chusteczek. Nie mam pojęcia co zrobić. Droga panno Heleno, proszę panią serdecznie, nie podjęłaby się pani tego? Niech pani weźmie sobie dorożkę na mój koszt i pojedzie do owego pana, który te chusteczki zamówił. On mieszka w Alejach Jerozolimskich.

— Jeśli panu na tem zależy panie Grabski, to spełnię panu tę przysługę. Jestem gotowa.

— A nie mówiłem jeszcze, że pani jest wspaniałą dziewczyną! — zawołał radośnie pryncypał. — Proszę pani, tu jest 18 rubli dla pani, zapłata za znaczenie chusteczek, a tu rubel na dorożkę. Ale proszę pani, niech pani pamięta, że chusteczki te trzeba oddać do rąk samemu kljentowi, który je sobie zamówił. Może być, że on do zapłaty, którą pani otrzymała odemnie, zechce sam jeszcze dodać coś od siebie, o ile mu się robota spodoba. Wygląda na człowieka, który może sobie na to pozwolić, bo majętny jest i to porządnie.

Helena nie słyszała prawie ostatnich słów Grabskiego. Zgarnęła pieniądze z lady schowała je do portmonetki i podziękowawszy krótko Grabskiemu, wzięła w rękę pudełko i wyszła na ulicę.

Przywołała dorożkę i kazała się zawieźć w Aleje Jerozolimskie. Dziwny uśmiech zabłąkał się naokół jej ust, kiedy się znalazła w powozie. Jakżeż dawno minęły te czasy, kiedy jeździła dorożką!

Niestety! Wszystko to, co w jej życiu było jaśniejsze, należało do przeszłości. Kiedy jeszcze żył ojciec, dość zamożny przedsiębiorca, dopóty żyli w stosunkowym dobrobycie. Potem jednak, gdy ojciec umarł, bieda zaczęła coraz częściej pukać do ich mieszkania. (C. d. n.)

Taryfa płac na grudzień 1926 r.

Komisja Pracy Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego w porozumieniu z organizacjami pracodawców i pracobiorców w rolnictwie na podstawie ceny żyta za ctr. pojedyńczy 18 zł 87 gr ustaliła poniższe płace za miesiąc grudzień 1926 r.

Ręczniacy	11.01	zł.
Stróże, skotarze oprzętacze, wartownicy	12.51	„
Fornale, pracujący stale końmi . .	14.15	„
Włódarze	15.73	„
Owczarze kwalifikowani . . .	17.29	„
Rzemieślnicy bez narzędzi . . .	25.16	„
„ z narzędziami . . .	28.31	„

W powiatach Gniewskim i Tczewskim dla wszystkich kategorji ordynarjuszy oprócz rzemieślników wzamian obniżonej ordynarji pensje wynoszą o 3 ctr. rocznie więcej tj. miesięcznie 4,72 zł, w powiecie Starogardzkim o 2 ctr. rocznie więcej tj. miesięcznie 3,15 zł.

Dla rzemieślników w powiecie Gniewskim i Tczewskim wzamian obniżonej ordynarji pensje wynoszą o 2 ctr. rocznie w ęcej tj. miesięcznie 3.15 zł, a w pow. Starogardzkim o 1 ctr. rocznie więcej tj. miesięcznie 1.57 zł.

Zaciężnicy.

Kateg. I-a dziewczęta i chłopacy od 14–15 lat według obopólnej umowy.

Kateg. Ib dziewczęta i chłopacy od 15–16 lat według obopólnej umowy 0 45 zł.

Kateg. IIa dziewczęta i chłopacy od 16–18 lat według obopólnej umowy 0,75 zł.

Kateg. IIb dziewczęta ponad 18 lat 0,83 zł.

Kateg, III chłopacy od 18 do 21 lat 1,05.

Kateg. IV chłopacy ponad 21 lat zdolni do wszelkiej pracy i do kosy 1,65.

Chałupnicy.

Chałupnicy 1.43

Dziewczęta i chłopacy wolnego robotnika otrzymuje zapłatę w gotówce zaciężników odnośnej kategorji (o 8 gr. więcej).

Dla służby włościańskiej (gburskiej).

Parobcy i dziewczęta od 14—16 lat — 2 ctr. żyta mies. — 37.74 zł.

Parobcy i dziewczęta od 16–18 lat — $2\frac{1}{4}$ ctr. żyta mies. 42.42 zł.

Dziewczęta ponad lat 18 i chłopacy od lat 20 — 2 ctr. 65 ft. żyta miesięcznie 50.01 zł.

Robotnicy ponad lat 20 — 2 ctr. 90 ft. żyta miesięcznie 54.72 zł.

Dojarze.

Wynagrodzenie dojarza wynosi według § 3 kontraktu dla szwajcarów ad 1. od sztuki krowy dojnej, wołu roboczego, stadnika rozpłodowego 1.20 zł.

2. od sztuki jałowizny powyżej 10 tygodni, do dojścia do krowy hojnej lub woła roboczego 0,75 zł.

3. Za wychowanie zdrowego cielaka do 10 tygodoi 0,75 zł.

Płaca kobiet.

Jako wynagrodzenie pobierać będzie żona pracownika za przepracowaną godzinę 0,30 zł.

W całym kraju szalały burze śnieżne.

Warszawa, 29. 12. Według wiadomości otrzymanych przez Ministerstwo Komunikacji, prawie we wszystkich dyrekcjach kolejowych miały miejsce w dniu wczorajszym silne zaburzenia atmosferyczne. W dyrekcji kolejowej wileńskiej szalała burza, która wywróciła około 100 słupów telegraficznych na odcinku Białystok-Brześć. Również w dyrekcjach kolejowych katowickiej i gdańskiej silne śnieżyce połączone z burzami wywołały trudności i ruchowe i przerwy połączeń telegraficznych i telefonicznych. Z innych dyrekcji kolejowych brak dokładnych wiadomości wskutek przerwy połączenia telefonicznego.

Śnieżyce w Hiszpanji.

Madryt, 28. 12. W wielu miejscowościach Hiszpanji trwają wielkie śnieżyce. Na linji w pobliżu Barcelony wstrzymano komunikację kolejową.

Linje telegraficzne i telefoniczne w wielu miejscach są przerywane, w niektórych miejscowościach po orkanach śnieżnych nastąpiły powodzie.

Wiele osób uległo obrażeniom; w Madrycie zmarło 6 osób.

Katastrofalne trzęsienie ziemi w Albanji.

Rzym, 27. 12. Durazzo zostało nawiedzone gwałtownem trzęsieniem ziemi. Liczne domy zawaliły się, przyczem wiele osób straciło życie. Przeszło 1000 osób pozostało bez dachu.

Mussolini zarządził przesłanie materjału ratunkowego za pośrednictwem włoskiego Czerwonego Krzyża.

Przewiezienie czaszki św. Ludwika.

Rzym, 28. 12. Wczoraj odbyło się uroczyste przewiezienie z Castiglione dalle Stive do Rzymu czaszki św. Ludwika. Dla celu tego, Mussolini oddał do dyspozycji specjalny wagon. Czaszka przywieziona była do Rzymu wczoraj rano, poczem przewieziono ją do kolegjum Massino, gdzie zebrali się uczniowie kolegjum, oraz liczni studenci polscy. Orkiestra pielgrzymów polskich odegrała marsz tryumfalny. Po południu czaszka św. Ludwika została przewieziona do kościoła św. Ignacego, gdzie będzie wystawiona na widok publiczny przez trzy dni.

Ostatnie wiadomości.

Warszawa, 3. 1. Dziś o godz. 2.30 w nocy, jeden z przebywających w restauracji hotelu Angielskiego, oficer zastrzelił się z rewolweru. Kula przebiła serce, powodując natychmiastową śmierć. Oficerem, jak się okazało po sprawdzeniu ze znalezionych papierów, był porucznik 4 pułku ułanów, Jan Bartmański. Powód samobójstwa dotąd nie wyjaśniony. Wdrożone jest dochodzenie, które dotychczas wyjawiło, iż przebywał on od kilku dni na urlopie świątecznym.

*

Dzisiejszy „Kurjer Poranny“ donosi o umorzeniu sprawy karnej przeciwko gen. Malczewskiemu. Wniesiona została sprawa honorowa, z powodu zachowania się gen. Malczewskiego z roku 1918 we Lwowie, w kampanji wojskowej polsko-ukraińskiej, a mianowicie ogłoszenie przez niego neutralności a nawet przyjaźni z Ukraińcami. Sprawa honorowa przeciwko niemu została umorzona, jak twierdzi „Kurjer Poranny“ ze względu na przejście gen. Malczewskiego w stan spoczynku.

*

Prezydent Rzplitej odbył wczoraj czterogodzinną wycieczkę samochodem w okolice Warszawy. Po południu p. Prezydent był w towarzystwie córki na przedstawieniu w cyrku, a wieczorem na przedstawieniu „Albatrosa“ w teatrze Letnim.

*

Dziś ukazać się ma lista majątków ziemskich, objętych parcelacją na zasadzie reformy rolnej na rok 1927. Sfery rolnicze czynią starania, aby w związku z poważnemi trudnościami, na jakie natrafiłoby określenie przez właścicieli ziemskich tych ośrodków ziemskich, które mogłyby ulec parcelacji, Ministerstwo rozpatrzyło stronę techniczną sprawy i ewentl. opracowało projekt nowelizujący obowiązującej ustawy.

*

Pragmatyka podoficerów gwarantuje podoficerom zawodowym po wysłużeniu przynajmniej 12 lat, posadę państwową. Obecnie po raz pierwszy nastąpi czasowe umieszczenie tych podoficerów w państwowej służbie. W pięciu dyrekcjach kolejowych zatrudnionych zostanie 170 wysłużonych podoficerów, którzy przedtem odbędą 6 miesięczną płatną praktykę.

*

Szwedzka linja lotnicza „Aerotransport“ zamierza w b. roku uruchomić stałą komunikację lotniczą Sztokholm – Warszawa przez Puck.

Ostatnie wiadomości polityczne.

Podziemny korytarz między Polską a Niemcami na G. Śląsku.

Katowice, 27. 12. Wielkie oburzenie na G. Śląsku wywołało usunięcie z kopalni „Szarlej Biały“ w Brzezinach, tuż nad granicą niemiecką, dwóch polskich sztygarów Wróbla i Kulczyńskiego i nadgórnika Janusa przez dyrektora kopalni Goetkego, za to, że donieśli władzom polskim o podziemnym korytarzu, łączącym kopalnię z drugą kopalnią, leżącą na terenie niemieckim.

Korytarz ten był dyskretnie używany do przechodzenia na stronę niemiecką. Wiedziały o jego istnieniu oczywiście władze niemieckie, tylko fakt ten taiły.

Nie ulega wątpliwości, że województwo stanie w obronie uczciwych górników, a władze górnicze pociągną do surowej odpowiedzialności dyrektora Goetkego, za jego skandaliczną samowolę.

Taką bronią walczą komuniści? — Porachunki partyjne komunistów.

Warszawa, 28. 12. Wczoraj o godz. 8 wieczorem kilku nieznanych ludzi przystąpiło do wchodzącego na schody domu nr. 5 przy ul. Franciszkańskiej, 23 letniego Illa Oppenheima. Jeden z nich oddał strzał i położył Oppenheima trupem. Zabity był znanym komunistą. Policja polityczna już od dłuższego czasu obserwowała jego działalność. Motywem zabójstwa była najprawdopodobniej obawa zdrady partyjnej.

Albanja ma zostać monarchją.

Belgrad. Według doniesień „Polityki“ i „Wreme“, Achmed Zogu Bej zamierza dokonać przewrotu w Albanji i ogłosić się królem.

Nowy spisek komunistyczny w Bułgarji.

Londyn, 27. 12. „Chicago Tribune“ donosi z Sofji, że wykryto tam nowy, rozgałęziony spisek komunistyczny. Sto osób aresztowano.

Rozstrzelanie sprawców zamachu na króla hiszpańskiego.

Paryż, 28. 12. Wiadomości nadchodzące z Madrytu głoszą, że przed kilku dniami miano wykonać nowy zamach na Primo de Riverę i króla. „Petit Parisien“ dowiaduje się z Madrytu, że w związku z próbą zamachu aresztowano 20 osób i już osądzono. Czterej aresztowani zostali skazani na śmierć, a wyrok przez rozstrzelanie został już wykonany.

Wielka żałoba w Japonji.

Tokio, 28. 12. Zwłoki cesarza przewiezione zostały do Tokio w specjalnym pociągu. Na ulicach, któremi przechodził kondukt pogrzebowy, stał kordon żołnierzy, składający się z 10 000 żołnierzy. Pomimo deszczu tłumy ludności odprowadzały zwłoki. Cały ruch zamarł. Na ulicach panowała cisza i skupienie. Przed trumną ludzie padali na twarz.

Są rozmaite dziwactwa na świecie.

Budapeszt. Na wiadomość o śmierci cesarza japońskiego, przebywający w Budapeszcie 21-letni Japończyk Matoi Otta, syn bogatego przedsiębiorcy japońskiego, popełnił harakiri, zadając sobie nożem 15-centymetrową ranę w jamę brzuszną. Lekarze mają nadzieję zachowania go przy życiu.

Zbrojna interwencja Stanów Zjednoczonych w Nicaragua.

Nowy Jork, 27. 12. Wiceadmirał Latimer, komendant amerykańskich sił zbrojnych w Nicaragua ogłosił, że stolica rządu liberalnego Puerto Cabesas jest terenem neutralnym i polecił wylądować wojskom, oraz oświadczyć liberalnemu prezydentowi Socasa, że wojska jego muszą opuścić Puerto Cabesas, albo złożyć broń.

Interwencja nastąpiła wskutek nacisku kupców amerykańskich i obcych, którzy byli rzekomo zagrożeni przez prezydenta Socasa i zmuszeni do płacenia podwójnych podatków. Rozbrojenie sił zbrojnych liberałów jest w toku.

Zacięte walki w Chinach.

Pekin, 27. 12. Walki pomiędzy wojskami kantońskiemi a oddziałami Sun-Czuan Fana, broniącemi dostępu do Szanghaju, trwają ze zmiennem powodzeniem nadal. W chwili obecnej najpoważniejsze bitwy odbywają się o 30 km. na południowy zachód od Hań-Czou, które niedawno zostało przez oddziały Sun-Czuan-Fana odebrane kantończykom. Sytuację Sun-Czuan-Fana uważać jednak należy nadal za poważną wobec nowych posiłków, które sztab kantoński nadesłał na front.

Rozmaitości.

A to mi świeże jaje? Matrymonjalne ogłoszenie w... jajku.

Anglja, jak wiadomo, spożywa bardzo duże ilości importowanych jaj, które nadchodzą tam ze wszystkich stron świata. Anglik, który jest bardzo wymagający pod względem jakości spożywanych produktów, żąda zwykle kategorycznie, aby jaja były świeże. O świeżości tych jaj opowiadają w Londynie następującą anegdotę:

Pewna młoda dziewczyna, zajęta pakowaniem jaj, pozwoliła sobie na niezwykły żart i na jednem z jaj umieściła napis:

„Jestem uznaną za najpiękniejszą dziewczynę w okolicy i gotowa jestem poślubić tego mężczyznę, do którego rąk dostanie się to jajo“. — poczem umieściła swój podpis i dokładny adres.

Dzięki przypadkowi, jajko to nabył w sklepiku stary kawaler, który, będąc „cokolwiek“ fatalistą, uznał to za wskazówkę losu i postanowił odszukać dziewczynę, która w tak oryginalny sposób zgłosiła swój zamiar wejścia w związek małżeński. Napisał więc pod wskazany adres i po pewnym czasie otrzymał odpowiedź tej treści:

„Chętnie dotrzymałabym danego słowa, ale w międzyczasie wyszłam zamąż i mam już troje dzieci“.

Jajko, które nabył ów stary kawaler, było istotnie cokolwiek nie bardzo „świeże“.

Ruch towarzystw.

Nowemiasto. Cech stolarski na Nowemiasto i okolice odbędzie swoje roczne walne zebranie i wybór nowego zarządu, dnia 6 1. 27. r. o godz. 1. po południu u p. Strehla w Nowemmieście, w razie nie przybycia ilości członków, odbędzie się za 10 minut powtórne zebranie.

O liczny udział wszystkich kolegów uprasza Zarząd.

Nowemiasto. Stowarzysz. Chrześc. Narod. Nauczycielstwa Koło Nowemiasto. Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się 5. bm., o godz. 3-ciej w szkole powszechnej, dla członków zarządu o godzinę wcześniej.

O przybycie wszystkich członków dla ważnych spraw uprasza usilnie Zarząd.

Nowemiasto. Zebranie Tow Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Nowemmieście odbędzie się w środę, dnia 5. I. 1927 r. o godzinie 4-tej po południu w Ochronce. O liczny udział wszystkich członków prosi Zarząd.

Kurs dolara.

Warszawa, 3. 1. Dolar .900. Tendencja utrzymana.

Za 100 zł w Gdańsku 56.98 – 57.02

Za redakcję odpowiedzialny: W. Stawicki w Nowemmieście

Obwieszczenie.

Spęd nierogacizny t. j. nietylko jak dotychczas „na ubój“ lecz i „prosiąt“ odbywać się może na targach wtorkowych w Nowemmieście bez ograniczeń.

Nowemiasto n. Drwęcą, dnia 3. I. 1927 r.

Magistrat.

Obwieszczenie.

W sobotę, dn. 8. stycznia 1927 r. o godz. 10 przed poł.
odbędzie się **w oberży w Ostaszewie**

publiczny przetarg

na drzewo wierzbowe – opałowe i użytkowe – ze szosy Ostaszewo-Gronowo i to:

240 m³ szczapów,
75 „ wałków,
6 „ drzewa użytkowego,
85 gromad gałęzi.

Nowemiasto, dnia 3. stycznia 1927 r.

Starosta.

Wydział Powiatowy w Nowemmieście

urządza następujące publiczne przetargi na zakup materjału szosowego.

Nr. bież.	Przetarg w miejscowości	w dniu	o godz.	Odcinek szosy, na której ma być materjał dostarczony	w km.	Ilość: kamieni m³	Ilość: żwiru m³	Uwagi
1	Nowemiasto w Starostwie.	7. I.	10-tej	Nowemiasto-Sampława	0,5— 6,4		236	
				„ „	6,4 7,3	335	180	
				„ „	7,3—11,0		150	żwir może być dostarczony ze Sampławy.
				Nowemiasto-Brzozie	1.9— 3,8		76	
				„ „	4,1—11,4		292	
				„ „	11,4—12,2	120	160	
				Nowemiasto-Mroczno	1,9—17,7	20	384	
				Nowemiasto-Wawrowice	0,5 4,7		136	
					4,7—10,0		86	
				Łąki-Szwarcenowo	0,2— 1,7	100	120	
				Rakowice-Zajączkowo	5,7— 7,7		90	żwir może być dostarczony ze Sampławy.
				Dowiezienie materjału.				
2	Nowemiasto w Starostwie	7. I.	12-tej	Łąki-Szwarcenowo	0,2— 1,7	80		ze Mszanowa
				Nowemiasto-Brzozie	11,4—12,2	190		szatru z plebanki Brzozie
				„ „	0,5— 1,9	100		brukowca z Nielbarka
				Krotoszyny-Szwarcenowo	0,0— 1,6	50		brukowca z Krzemieniewa.
				„ „	„ „	150		brukowca z Kurzętnika.
				„ „	„ „	50		brukowca z Tylic
3	Ostaszewo w oberży	8. I.	12-tej	Lubawa-Kielpiny	1,48—22,0		300	
4	Lubawa	10. I.	10-tej	Lubawa-Napromek	0,5— 4,0		140	
				Lubawa-Kiełpiny	0,5— 1,3		30	
				Lubawa-Rybno	0,0— 4,4		264	
				„ „	10,6—13,6		150	
				Sampława-Lubawa	2.7— 7,5		200	żwir może być dostarczony ze Sampławy
				Byszwałd-Zielkowo	0,6— 8,2		150	
				Złotowo-Wiśniewo	3,5— 4,7		50	
				Lubawa-Kiełpiny	0,0— 0,5	150		kamieni na brukowiec
				Lubawa-kier. Mortęgi	0,0— 0,7	150		„ „ „
5	Krotoszyny w oberży	13. I.	11-tej	Łąkorz-Łąkorek	1,1—10,1		200	żwir może być dostarczony z Łąkorka.
				Krotoszyny-Szwarcenowo	0,0— 1,6	400		kamieni na brukowiec.

Powyższa ilość materjału może być w dniu przetargu zwiększona wzgl. zmniejszona.

Nowemiasto, dnia 31. grudnia 1926 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta (—) Bazanowski.

W czwartek wieczorem przybłąkał się

gniady koń

do Skarlina. Właściciel może go odebrać na sołectwie w Skarlinie.

Brzeski, sołtys.

Za pretensje, w jakikolwiek sposób – weksle i t. p. powstałe, po rozwiązaniu Spółki z dnia 1. X. 1924 r. z p. **Józefem Przykłotą w Lipinkach** pow. Lubawa

nie odpowiadam.

Józef Ewertowski,
Lipinki.

Niniejszem

unieważniam

następujące asygnaty na zakupione przezemnie drzewo dębowe z leśnictwa Sarniagóra, szczapy dębowe nr 1/2 – 9/10 – 11/12 – 21/12 – 22/24 – 37/38, kłoce dębowe 16/17 — 18/19 — 20/21 - 24/26

Antoni Jaroszewski,
Lidzbark, ul. Kościelna 4.

Świniarc.

W niedzielę dnia 9. I. br. urządza **tutejsza młodzież**

przedstawienie teatralne

pod tytułem

Ulicznik Warszawski.

Początek o godz. 5-tej po południu na sali p. Kornackiego. O liczny udział prosi

Kółko Młodzieży.

Uczciwego

robotnika

z dwoma lub trzema zaciężnikami poszukuję od 1. kwietnia

MARCHLEWSKI,
Wiśniewo.

D wadzieścia **PIEŃKÓW wierzbowych** są na sprzedaż, cena **60 zł.**

MOHN, Wonna p. Szwarcenowo

Gospodyni

do wszystkiego, pracowita i oszczędna, znająca się na kuchni z własną pościelą **zaraz potrzebna na wieś.** Zgłoszenia pisemne pod „M. D.“ do „Drwęcy“.

Pianino lub skrzydło chociaż potrzebne reperacji, kupię za gotówkę.

Otremba, Toruń
Bydgoska 72.

Majętność Wielka Wólka

poszukuje od 1. kwietnia 27 r. pierwszorzędnego

włódarza z zaciągiem,
skotarza do bydła z zaciąg.
kowala z własnemi narzędziami
fornali i ręczniaków z zaciągiem.

CZŁOWIEKA

z własnemi ludźmi do 45 krów dojnych i tyleż jałowego bydła, który dój i sprzęt objąć musi, potrzebuję od 1. kwietnia

GRADUSZEWSKI,
majętność **Nawra.**